Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V (1949) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji 19-07 Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Piątek, dnia 30 grudnia | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 358 (1493)

Japońscy zbrodniarze wojenni chcieli zarazić bydło i pognać je w stronę wojska

W TRZECIM dniu procesu przeciwko japońskim zbrodniarzom wojennym, toczącego się przed trybunałem wojskowym w Chabarowsku kontynuowano przesłuchiwanie oskarżonych.

Osk. Kadzicuka Riudzi, były naczelnik sztabu sanitarnego armii kwantuńskiej, generał „służby lekarskiej", doktór medycyny, specjalista-bakteriolog — kierował bezpośrednio pracą „naukowo-badawczą" formacji nr 731, polegającą na przygotowywaniu i wypróbowywaniu działania broni bakteriologicznej na żywych ludziach.

Zeznał on, że formacja nr 731 utworzona została na mocy tajnego rozkazu cesarza japońskiego Hirohity, a wszystkie oddziały filialne formacji ulokowane zostały bezpośrednio przy granicy ze Zw. Radzieckim na wypadek wojny z ZSRR.

Kadzicuka opowiadał również o zastosowaniu broni bakteriologicznej na terytorium Chin. Na zapytanie prokuratora Kadzicuka wyjaśnił, że z formacji Isii Siro wyjeżdżali na teren, leżący na południe od Szanghaju, współpracownicy jego, którzy rozpylali zadżumione pchły z samolotów. Eksperyment ten dał wyniki „pozytywne"

Prokurator: Czy pan jest z zawodu lekarzem?

Oskarżony: Tak jest.

Prokurator: To znaczy, że pan, lekarz, przedstawiciel zawodu humanitarnego, uważał zastosowanie dziesiątków milionów zadżumionych pcheł przeciwko chińskiej ludności cywilnej jedynie za eksperyment?

Oskarżony: Tak. Oczywiście. Był to eksperyment — ale był to akt nieludzki i zbrodniczy.

Następnie zeznawał oskarżony Sato Siundzi, doktór medycyny, generał „służby lekarskiej". W zeznaniach swych przyznał się do tego, że był jednym z bezpośrednich organizatorów przygotowań do wojny bakteriologicznej.

Dalej zeznawał oskarżony Hirazakura Dżensaku. Oskarżony ten od lipca 1942 r. aż do chwili kapitulacji armii kwantuńskiej był odpowiedzialnym współpracownikiem formacji nr 100. Formacja ta — jak zeznał — zajmowała się przygotowaniami do wojny bakteriologicznej. Siedzibą sztabu formacji było miasteczko Min-Cze-Tun, położone kilka kilometrów od miasta Czan-Czun. Sam sztab formacji liczył ponad 800 osób.

Formacja nr 100 „specjalizowała się" w szczególności w wągliku oraz dżumie zwierzęcej.

Oskarżony Takachasi zeznał, że na jego rozkaz i z wiedzą drugiego oddziału wywiadu sztabu armii kwantuńskiej grupa współpracowników formacji 100 udała się w 1944 r. do prowincji północnego Hinganu, aby zbadać sytuację topograficzną rzek, źródeł wodnych, pastwisk i łąk oraz ustalić liczebność bydła w tej okolicy. Powyższe dane miała grupa wywiadowcza zebrać w tym celu, aby na wypadek wojny Japonii ze Zw. Radzieckim formacja nr 100 mogła zarazić chorobami zakaźnymi całe znjdujące się w prowincji Hinganu północnego bydło i pognać je w stronę wojsk radzieckich.

Takachasi przyznał się do odpowiedzialności za eksperymenty, które przeprowadzała formacja bakteriologiczna nr 100 nad żywymi ludźmi.

Przemysł sztucznych włókien wykonał plan

Ministerstwo Przemysłu Lekkiego otrzymało meldunek o wykonaniu przez Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych 3-letniego wartościowego planu produkcji.

W przededniu tragicznej rocznicy

W dniu 11 grudnia 1949 szczątki spalonych więźniów Radogoszcza złożone zostały do trumny, przywiezionej z Warszawy przez grupę filmowców-amatorów. Nad trumną, ustawioną na razie pod murem więzienia, umieszczono napis: „Nieznanemu Więźniowi Radogoszcza". Delegacja filmowców warszawskich złożyła ponadto w Radogoszczu urnę z ziemią, pobraną z miejsc kaźni i pobojowisk warszawskich. (Patrz art. str. 2).

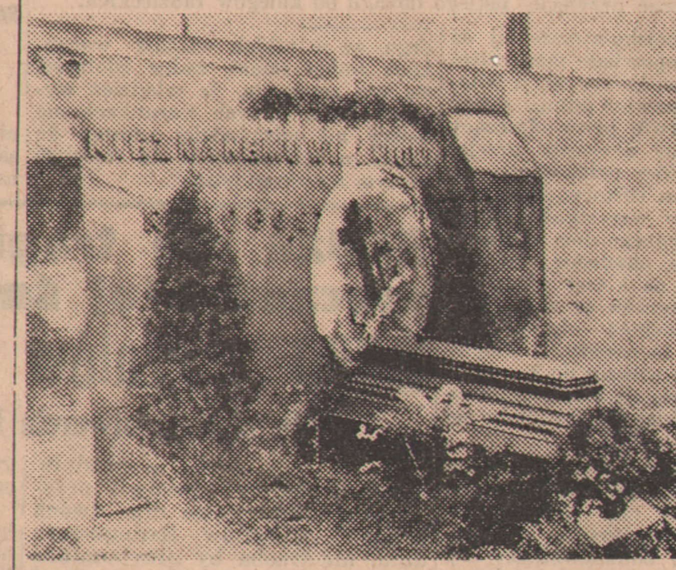


Foto — Wasiłewski — członek Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy — oddział w Łodzi.

NSZ-towska banda „Mewa" przed sądem w Rzeszowie

PRZED Rejonowym Sądem Wojskowym w Rzeszowie rozpoczął się proces oskarżonych o udzielanie pomocy bandom dywersyjno-terrorystycznym. Na ławie oskarżonych zasiedli: Wojciech Lorenc — proboszcz Tryńczy (pow. przeworski), Stanisław Kulak — proboszcz z Gniewczyny Łańcuckiej oraz Stanisław Zub, wikary z Gniewczyny, Franciszek Jakubiec, kościelny z Tryńczy i Stanisław Niemiec — grabarz z Gniewczyny oraz jako szósty Stanisław Tytula. Wszyscy oskarżeni są o współpracę z NSZ-owską bandą „Mewa".

W odczytanym na rozprawie akcie oskarżenia prokurator wojskowy stwierdza m. in., że wiosną 1945 r. oskarżony ks. Wojciech Lorenc nawiązał kontakt organizacyjny z dowódcą bandy dywersyjno-terrorystycznej „Mewa" i udzielał tej bandzie wielokrotnie pomocy. Za „przykładem" jego poszli ks. Stanisław Kułak, proboszcz parafii Gniewczyna Łańcucka i jego wikariusz — ks. Stanisław Zub. Zub należał w czasie okupacji do AK, a po wyzwoleniu w dalszym ciągu utrzymywał nielegalny kontakt organizacyjny, kolportując prasę antyludową. Od jesieni 1944 r. ks. Zub pozostawał w ścisłym kontakcie z przywódcą bandy Janem Tothem (pseudonim „Mewa") i został kapelanem jego bandy, o czym powiadomił swego przełożonego ks. Kułaka. Od tej pory plebania w Gniewczynie stała się bazą bandy NSZ.

Jako kapełan bandy ks. Zub odebrał od uzbrojonych bandytów przysięgę następnie zaś odprawił dla nich specjalną mszę, w czasie której wygłosił kazanie podburzające do walki z ustrojem i władzami Polski Ludowej.

Oskarżony ks. Kułak zezwolił na przechowywanie w śpichlerzu na plebanii zrabowanych przez bandę rzeczy, zużywając część ich na własne potrzeby.

Latem 1945 r. ks. Kułak wyraził zgodę na ukrycie pod ołtarzem kościoła kilkudziesięciu sztuk broni. Również ks. Lorenc wespół z Jakubcem i członkami bandy ukrył w kościele na strychu broń należącą do bandy, broń tę we wrześniu 1946 r. odebrał i przekazał z powrotem członkom bandy.

Grabarz parafii Gniewczyna Łańcucka osk. Stanisław Niemiec w maju 1945 r. wykopał na cmentarzu mogiłę, gdzie była przechowywana broń bandy. Tytula oskarżony jest o odbiór i przewożenie broni bandy.

Artykuł Prezydenta Bieruta w „Prawdzie"

Dziennik „Prawda" zamieścił na swych łamach artykuł Przewodniczącego KC PZPR — Prezydenta Bolesława Bieruta — pt. „Towarzysz Stalin — organizator zwycięstw socjalizmu", wydrukowany w numerze 32 organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych „O trwały pokój, o demokrację ludową!".

Śmierć górnika polskiego we Francji

Na skutek zawalenia się pokładu w szybie Agache w Deuain (Nord) zasypany został polski górnik — Bolesław Zimny.

Rumuńska Akademia Nauk ku czci Chopina

W Bukareszcie odbyła się, zwołana przez rumuńską Akademię Nauk, sesja nadzwyczajna dla uczczenia pamięci genialnego kompozytora polskiego Fryderyka Chopina.

Referat o życiu i twórczości Chopina wygłosił prof. Eugen Makowski, który podkreślił ludowy i rewolucyjny charakter muzyki chopinowskiej.

Na sesji obecny był przewodniczący prezydium wielkiego Zgromadzenia Narodowego prof. Parhon oraz członkowie rządu.

Bevin w drodze na Cejlon

Minister spraw zagr. Bevin opuścił Londyn, udając się na Cejlon, gdzie w dniu 9 stycznia rozpocznie się konferencja ministrów spraw zagr. krajów Wspólnoty Brytyjskiej. W drodze na Cejlon Bevin zatrzyma się przez jeden dzień w Rzymie.

Głodówka przywódców demokratów afrykańskich trwa

Przywódcy demokratycznego zrzeszenia afrykańskiego na Wybrzeżu Kości Słoniowej prowadzą już od 16 dni głodówkę, na znak protestu przeciw bezprawnemu ich uwięzieniu. 4 przywódców przetransportowano do szpitali, inni znajdują się w stanie krańcowego wyczerpania. Mimo to zapewnili oni generalnego sekretarza zrzeszenia d'Arboussier, że będą kontynuować głodówkę aż do uwolnienia.

W Bassam (Wybrzeże Kości Słoniowej) doszło do 2 potężnych demonstracji, w których dziesiątki tysięcy osób żądały natychmiastowego zwolnienia aresztowanych.

Francuski komitet obrońców pokoju wystosował list na ręce prezydenta republiki, domagając się bezzwłocznego zwolnienia aresztowanych.

Wielka afera finansowa

Belgijskie władze śledcze wykryły olbrzymią aferę finansową, w którą wmieszani są dyrektorzy największych banków. Aresztowano już kilkunastu dyrektorów. Aresztowani trudnili się nielegalnym handlem akcjami, zarabiając na tym kilkaset milionów franków belgijskich.

Zespołowe komitety oszczędnościowe PGR

Z dniem 1 stycznia we wszystkich zespołach Państwowych Gospodarstw Rolnych rozpoczną pracę zespołowe komitety oszczędnościowe.

Do zadań zespołowych komitetów oszczędnościowych będzie należało organizowanie i opracowywanie planów oszczędnościowych poszczególnych zespołów PGR oraz rozkładanie zadań oszczędnościowych na pojedyńcze gospodarstwa, wydziały produkcyjne oraz pracowników fizycznych i umysłowych.

Groźba anglo-amerykańskiej wojny naftowej

„Przyjacielskie" ostrzeżenie prasy amerykańskiej

Decyzja rządu brytyjskiego zredukowania prawie o połowę zakupów przetworów ropy naftowej w Stanach Zjednoczonych wywołała poważne niezadowolenie amerykańskich kół handlowych i politycznych.

Dziennik „Journal of Commerce" oświadcza, że ograniczenia te mają na celu nietylko redukcje wydatków dolarowych Anglii, lecz przede wszystkim wyparcie amerykańskiej nafty z rynków krajów bloku szterlingowego. Dziennik wyraża również przekonanie, że podobne ograniczenia zastosują wkrótce wszystkie, lub prawie wszystkie kraje bloku szterlingowego.

Dziennik „Christian Science Monitor" z trwogą podkreśla fakt wzmagania się sprzeczności anglo-amerykańskich i wypowiada się pesymistycznie o możliwości ich przezwyciężenia. Dziennik „Washington Post" pisze, że wypieranie nafty amerykańskiej z rynków W. Brytanii może doprowadzić do „wojny handlowej między towarzystwami amerykańskimi i angielskimi w innych częściach świata". Dziennik oświadcza otwarcie, że „byłoby rzeczą nierozsądną ze strony rządu brytyjskiego prowadzenie polityki, która tak boleśnie zahacza o interesy amerykańskie" i wspomina o możliwości przerwania „pomocy" w ramach planu Marshalla dla Anglii.

Podobne groźby zawierało również oświadczenie przewodniczącego krajowej rady naftowej w USA, który zażądał natychmiastowego rozpatrzenia przez rząd „dyskryminacyjnych środków" ogłoszonych ostatnio przez rząd brytyjski, środków, które ograniczają tranzakcje handlowe amerykańskich towarzystw naftowych na rynkach brytyjskich.

W waszyngtońskich kołach dziennikarskich stwierdza się, że rząd Stanów Zjednoczonych może wstrzymać eksport maszyn do W. Brytanii koniecznych dla jej przemysłu naftowego, w wypadku jeśli rząd brytyjski nie zgodzi się na ustępstwa w toczących się obecnie w Waszyngtonie rokowaniach anglo-amerykańskich.

Robotnicy francuscy protestują przeciw prześladowaniu Polaków

Do redakcji „Gazety Polskiej" nadeszło szereg wzruszających listów od robotników francuskich, którzy wyrażają swe oburzenie w związku z ostatnimi prześladowaniami Polaków przez rząd francuski.

Wiktor Haerinck z Billy Montigny pisze: „Polaków, którzy tak licznie mieszkają w naszym okręgu, znam wyjątkowo dobrze. Zapoznałem się z ich bohaterską działalnością we francuskim ruchu oporu z ich pracą w walce o podniesienie produkcji francuskiej. Poznałem również Polaków podczas pobytu w ich kraju, gdzie byłem przyjmowany po bratersku. Jestem oburzony faktem, że wydala się niewinnych ludzi, którzy kochają Francję jak swą drugą ojczyznę".

Emil Guesens, zamieszkały w Harnes, pisze: „Ubolewam, że nieusprawiedliwione wysiedlenia dotknęły naszych współtowarzyszy w pracy — Polaków, kierowników organizacji demokratycznych, którzy w tych samych miejscach pracy co i my i we wspólnym froncie przeciw najeźdźcy walczyli z nami o odrodzenie Francji".

Zgon sekretarza KW Str. Pracy w Rzeszowie

W nocy z 19 na 20 bm. zmarł w Rzeszowie sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy

śp. Władysław Dąbrowski

Śp. Zmarły był jednym z ruchliwszych działaczy Str. Pracy na tamtejszym terenie i cieszył się ze względu na zalety swojego charakteru dużym szacunkiem w społeczeństwie.

Poważna sytuacja gospodarcza Niemiec zachodnich

Blisko 2 miliony bezrobotnych

W WYNIKU „pomocy" marshallowskiej sytuacja gospodarcza Niemiec zachodnich staje się z dnia na dzień coraz bardziej poważna. Bezrobocie przybiera zastraszające formy. „Neues Deutschland" przytacza przewidywania „New York Herald Tribune", według których liczba bezrobotnych w zachodnich Niemczech przekroczy w najbliższym czasie 2 miliony osób.

„Neues Deutschland" stwierdza, że Stany Zjedn. sztucznie hamują rozwój gospodarczy zachodnich Niemiec. „Pomoc" marshallowska zamknęła dla gospodarki zachodnio-niemieckiej naturalne ujście, to jest możliwości normalnej wymiany handlowej z Niemiecką Republiką Demokratyczną, oraz krajami wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Uniemożliwiając handel z tą częścią Europy, Amerykanie zwiększają systematycznie zadłużenie zachodnich Niemiec, zmuszając je do nabywania — w ramach planu Marshalla — towarów amerykańskich za dolary i po wyśrubowanych cenach. Towary te nie znajdują jednak zbytu na skutek wysokich cen i kurczącej się stale siły nabywczej w zachodnich Niemczech.

Fiasco rozmów w sprawie skandynawskiej unii celnej

Jak donosi dziennik „Berlingske Tidende", trwające od dwóch lat rozmowy w sprawie utworzenia unii celnej krajów skandynawskich, zakończyły się ostatecznie niepowodzeniem. Dziennik zapowiada ogłoszenie w najbliższych dniach oficjalnego komunikatu na ten temat.

Prognoza pogody

W DNIU dzisiejszym rano miejscami mgły lub zamglenie. W ciągu dnia zachmurzenie na ogół duże z lokalnymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna do 2 st. na północno-wschodzie do 8 st. na zachodzie kraju. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Sport

HOKEJ

Stal (Katowice) — Włókniarz (Łódź)

4:2

BOKS

GUKF zatwierdził termin spotkania Polska — Węgry. Mecz odbędzie się w Polsce (miejsce jeszcze nie ustalone) w dn. 26 lutego 1950 r.

„Warszawskie tempo" w Czechosłowacji

Jak podaje prasa czechosłowacka przedsiębiorstwa budowlane w Gottwaldowie zastosowały łańcuchową metodę pracy, stosowaną przy budowie szybkościowców warszawskich. W ten sposób murarze czechosłowaccy wznieśli w ciągu 9 dni budynek, który dawniej budowano co najmniej 3 miesiące.

Zdobyte doświadczenie wykorzystane będzie w innych miastach Czechosłowacji.

Bunty chłopów w Korei

AGENCJA TASS donosi z Penjanu, że w powiatach Isen, Enian, Bonhva i innych powiatach Korei południowej odbyły się masowe demonstracje chłopskie przeciwko działalności tzw. „komisji koreańskiej ONZ". Fala zaburzeń chłopskich ogarnia również dalsze powiaty Korei południowej, przy czym między chłopami a policją marionetkowego rządu Li-Syn-Mana dochodzi do starć.

Stracili ostatnie lotnisko

Reuter donosi z Hong-Kongu, że chińskie wojska ludowe zajęły miasto Kwangnan, leżące w pobliżu Czeng-Tu. W Kwangnan znajdowało się ostatnie większe lotnisko, jakim dysponowali nacjonaliści w Chinach.

500 ofiar w USA w ciągu 2 dni

W CIĄGU tegorocznych świąt zginęło w Stanach Zjednoczonych około 500 osób. 359 z nich zostało zabitych w wypadkach ulicznych, zaś ponad 60 zginęło w płomieniach.

Polscy kolejarze ze wzruszeniem wspominają pobyt w stolicy ZSRR

W WARSZAWIE odbyło się spotkanie przedstawicieli prasy z kolejarzami, którzy stanowili załogę pociągu, wiozącego dary od narodu polskiego dla Generalissimusa Stalina. Kolejarze ci uczestniczyli we wszystkich uroczystościach urządzonych w Moskwie na cześć Józefa Stalina oraz zwiedzili tamtejsze fabryki, muzea i zabytki. Do dziś są jeszcze pod wrażeniem tego co widzieli w stolicy ZSRR oraz wspominają ze wzruszeniem serdeczne przyjęcie, jakiego doznali od kolegów radzieckich.

Od granicy polsko-radzieckiej aż do Moskwy — opowiada maszynista J. Banasiak — na każdej stacji witały nasz udekorowany pociąg tłumy ludzi. W Moskwie przewodniczący Rady Najwyższej Szwernik przejął od nas dary, które przeniesione zostały do Muzeum Historycznego, podobnie jak dary wszystkich innych narodów. Następnego dnia udaliśmy się na centralną akademię ku czci Józefa Stalina, na której prócz dostojników i delegatów ze wszystkich republik radzieckich obecni byli przedstawiciele 14 narodów. Akademia trwała od 8 wieczór do 2 w nocy i była tak wspaniałą i spontaniczną manifestacją jakiej jeszcze nigdy nie widzieliśmy.

W dniu 22 bm. byliśmy również na bankiecie, który odbył się na Kremlu. Widzieliśmy tam Józefa Stalina. Patrząc z najgłębszym wzruszeniem na niego, zdumiewaliśmy się, jak rześko wygląda, podziwialiśmy energię jego ruchów i sprężystość kroków. Zauważyliśmy też, że wśród gości zaproszonych na bankiet obok ministrów zasiadali kołchoźnicy, obok marszałków robotnicy.

Wacław Nowakowski, konduktor, mówi że jechał do Moskwy z tym większym wzruszeniem, ponieważ 32 lata temu był uczestnikiem Rewolucji Październikowej.

„Byłem w Zakładach im. Stalina w Moskwie, widziałem pracę tej olbrzymiej fabryki, widziałem urządzenia, które do minimum ograniczają wysiłek robotników, widziałem olbrzymi dom kultury, należący do tych zakładów, gdzie każdy robotnik, każde dziecko robotnika na świetne warunki nauki i wypoczynku, ma do dyspozycji olbrzymią bibliotekę, czytelnię, doskonałych nauczycieli i pomoce naukowe. Jasne jest dla każdego, że w takich właśnie warunkach żaden talent, żadne zdolności się nie zmarnują, że młodzież wychowywana w tych warunkach ma lepszy niż gdzieindziej dostęp do nauki, a kultura może się rozwijać niczym nie skrępowana".

Zbliża się tragiczna rocznica męczeńskiej śmierci

2.000 więźniów Radogoszcza

Kiedy nastąpi otwarcie Muzeum Radogoszcz?

Łódź, w grudniu

Nie trzeba by właściwie przypominać tragicznego dla dwóch tysięcy więźniów Radogoszcza dnia, nie trzeba by przypominać okoliczności, w jakich zginęli ci najlepsi, ale... niestety, smutna rzeczywistość nakazuje to, gdyż powołane do zajęcia się miejscem zbrodni i otoczenia go należytą czcią, czynniki nie wykazują należytej inicjatywy.

W pierwszym okresie po wyzwoleniu więzienie w Radogoszczu było miejscem „szabru" smutnych pamiątek dokonywanego przez ciemne elementy Łodzi. Równocześnie różne organizacje prześcigały się w staraniach o dostąpienie zaszczytu objęcia opieki nad smutnym miejscem. Dopiero po roku na apel „Głosu Robotniczego" zarząd Komitetów Domowych w Łodzi zorganizował z inicjatywy p. Edwarda Kowalskiego Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność i nad Więzieniem w Radogoszczu. Na tym niestety skończyło się.

W dniu 11 grudnia 1949 przybyła z Warszawy do Łodzi (na odbywający się tu krajowy zjazd Związku Filmowców Wąskiej Taśmy R. P.) grupa filmowców-amatorów. Goście ze stolicy przywieźli z sobą urnę z ziemią z miejsc, w których ginęli warszawianie, przywieźli wieńce i trumnę, w której sami złożyli prochy męczenników Radogoszcza. Ta sama delegacja zwróciła się nast. do przewodn. Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi z prośbą o wydanie zarządzenia, by niedopalone kości, zawarte w trumnie zostały w odpowiednim czasie z należytą czcią pochowane.

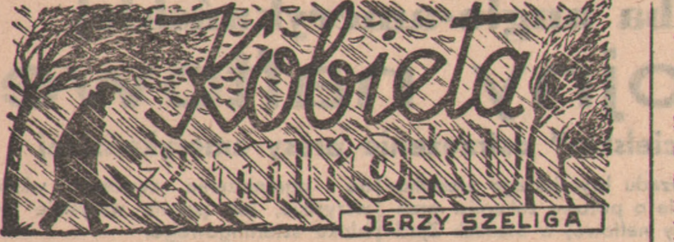
Niewątpliwie zarządzenie takie zostanie wydane i przykre wspomnienia o zaniedbaniu z czasem zaginą w pamięci. Chodzi tylko o to, by stało się to wkrótce, bowiem piąta rocznica spalenia Radogoszcza przypada dnia 16 stycznia 1950.

M. R.

Nie może być przerw z powodu inwentaryzacji w prywatnych przedsiębiorstwach

W związku z zaobserwowanym w roku ubiegłym przewlekłym przeprowadzaniem inwentaryzacji w prywatnych przedsiębiorstwach handlowych i wynikłymi z tego powodu zaburzeniami w normalnym funkcjonowaniu sklepów, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego podaje wszystkim zainteresowanym do wiadomości, że na przełomie lat 1949—1950 inwentaryzacja w prywatnych przedsiębiorstwach handlowych nie może kolidować z normalnym funkcjonowaniem tych przedsiębiorstw. Prywatne przedsiębiorstwa handlowe powinny być otwarte bez ograniczeń w normalnych godzinach handlu zarówno w dniu 31 grudnia 1949 roku, jak i w dniach następnych, poczynając od dnia 2 stycznia 1950 roku.

Winni przekroczenia tych przepisów pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej.



69

— Tak... — mruknął do siebie dyrektor — należało się tego spodziewać...

...Słuchała w milczeniu, nie przerywając ojcu ani jednym słowem. Przygryzła tylko silnie wargi, myśląc jedynie, że nie wolno wybuchnąć płaczem, nie wolno płakać. To było nagłe, nieoczekiwane uderzenie, które przecięło wszystko i zabrało jej Piotra. To była prawda a zdawało się przecież, że to koszmarny, upiorny sen.

Gdy skończył, milczała długo, wreszcie szepnęła:

— To oni, Edward i Osten...

Powoli skinął głową.

Nie padło ani jedno słowo potępienia. Zabrakło im po prostu słów. Są czyny, dla których najmocniejsze określenie jest jeszcze za słabe.

— Połóż się spać, Mario — powiedział tylko — Jutro spróbujemy czegoś się dowiedzieć...

Po kilkunastu minutach przeszła do sypialni i bez pośpiechu poczęła się rozbierać. Minęło jeszcze kilka minut i znalazła się w łóżku.

Spać jednak nie mogła, zasnęła dopiero nad ranem Ciągle widziała: mała, wąska cela, cień krat na podłodze. W celi Piotr. Samotny. Ustawicznie widziała jego oczy. Pełne zdziwienia i smutku.

— Piotrze... — szeptała cicho — nie lękaj się, drogi.. Jestem z tobą...

Są chwile, w których pojmuje się nagle coś, co jeszcze niedawno było niejasne i niepewne. Krótkie chwile które zbliżają i łączą bardziej, niż lata. W których uświadamia się sobie, jak bardzo boli rozłąka i jak wiele by się dało za to, żeby ktoś wrócił...

I właśnie ta bezsenna noc Marii pełna była takich chwil w których człowiek docenia należycie pewne rzeczy i widzi dokładnie ogrom swej straty...

...Wiele ją to kosztowało, długo łamała się z sobą zanim następnego dnia, wbrew woli ojca zdecydowała się pójść do mieszkania Edwarda, by powiedzieć mu jasno, co o tym wszystkim myśli i by zażądać kategorycznie cofnięcia wysuniętych przeciw Piotrowi zarzutów Nie zastała go u siebie. Wracając do domu, uświadomiła sobie, że jest już około dwunastej, pora o której zazwyczaj można było spotkać Edwarda w „Cyganerii" Poszła więc tam, a tym razem przeczucie jej nie omyliło

Siedział przy jednym ze stolików w towarzystwie znanego jej z widzenia dziennikarza. Musieli mówić o czymś wesołym, bo śmiali się głośno, zwracając na siebie ogólną uwagę.

Zbliżyła się do nich i bez ceremonii zapytała:

— Słuchaj, Edwardzie, mam z tobą kilka słów do pomówienia, czy na moment możesz ze mną usiąść?

Chociaż głosowi starała się nadać zupełnie normalne brzmienie, wyraźnie dźwięczały w nim jakieś twarde wrogie nuty.

Towarzysz Edwarda ukłonił się jej szarmancko a sam Okołowicz spojrzał na nią ciekawie i z nieudawaną skwapliwością odparł:

Ależ oczywiście, jestem do twojej dyspozycji. Przepraszam cię, Ludwiku, na kilka minut. Poczekaj na mnie!.

Wstał. Przeszli do następnego pomieszczenia. Przez długą chwilę siedzieli naprzeciw siebie, Maria zamówiła kawę, Okołowicz też.

— Czy wiesz o tym — spytała wreszcie — że Piotr Kornik wczoraj został aresztowany?

Uniósł ze zdumieniem brwi:

— O, pierwsze słyszę! Skąd wiesz?

— Nie twoja sprawa! — ucięła — Chodzi o co innego. Wiem dobrze, że został aresztowany na skutek waszego donosu, na skutek waszych fałszywych zeznań! Czy masz odwagę temu zaprzeczyć?

Nerwowo mieszał cukier w filiżance. Unikał jej wzroku.

— Tak — powiedział z udaną stanowczością, ale wypadło to tak niepewnie, iż jeszcze bardziej utwierdziło Marię w jej przekonaniu — mam odwagę i zaprzeczę. O nic go nie oskarżałem i nie przeze mnie go zamknęli...

Uśmiechnęła się z ironią. Kącikiem oczu pochwycił ten uśmiech i zrozumiał, że jeśli pragnie, aby mu uwierzyła, inaczej musi mówić. Zmienił więc metodę.

— Być może — mruknął — że maczał w tym palce Kamil. Nie wiem. Jeśli tak zrobił, to miał z pewnością słuszność, wiesz przecież co to za gagatek ten twój Piotr. Ale możesz mi wierzyć: nie odemnie to wyszło...

We wzroku jej tyle było pogardy, że zmieszał się i umilkł. Nie mógł po prostu wytrzymać jej spojrzenia.

Przechyliły się ku niemu i wionęła mu prosto w twarz:

— Wiedziałam, że tak powiesz. dobrze wiedziałam! I wiem, żeś to zrobił do spółki z Ostenem! Wierz mi Edwardzie, nigdy nie sądziłam, że będziesz do tego zdolny, nigdy! Nigdy nie myślałam, że jesteś tak podły!

Wstała z krzesła i dokończyła spokojniej:

— Nie myśl, że będę cię o coś prosić. Ani mi to w głowie. Chciałam cię tylko spotkać, by powiedzieć ci, że tym swoim czynem zerwałeś wszystko, że wszystkie mosty za sobą spaliłeś i że dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem naszej znajomości! To ci tylko chciałam powiedzieć, a teraz przepraszam, że zajęłam cenny czas, ale muszę już odejść!

Wzięła ze stolika torbę i rękawiczki, naciągnęła je bez pośpiechu i wcale się na niego nie patrząc, przeszła w głąb lokalu, gdzie koło aromatycznie pachnącego „expressu" kręciła się kelnerka. Zapłaciła jej za niedopitą kawę i opuściła „Cyganerię".

Spoglądał za nią długo, dziwnie zakłopotanym i żałosnym wzrokiem. Gdyby mógł to w tej chwili uczynić — z całą pewnością cofnąłby swe wszystkie zarzuty. Nie chciał przecież palić za sobą mostów, pragnął zachować choć strzępek nadziei w to, że kiedyś będzie mógł do niej wrócić...

— — — — — — —

Kalendarzyk

Czwartek, 29 grudnia 1949 r.
Katolicki: *Dominika, Tomasza, Dawida.*
Słowiański: *Gosława bł.*

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
7.38	15.46	11.58	1.29

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

PZPO na czołowym miejscu w Polsce

W Pomorskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego współzawodnictwo pracy obejmuje ponad 63 proc. pracowników.

Wśród przodowników na czoło wysuwa się Bernard Wegner, 3-krotny zdobywca pierwszego miejsca, wyrabiający przeciętnie 200 proc. normy. Ostatnio Wegner otrzymał dodatkowo nagrodę 10 tys. zł w dniu urodzin Gen. Stalina.

Na dalszych miejscach znajdują się Henryk Medlewski — (180 proc. normy) i Helena Strzelewicz, osiągająca przeciętnie 140 proc. normy.

Dzięki współzawodnictwu zarobki robotników podniosły się przeciętnie o 20 proc., równocześnie ilość produktów pierwszego gatunku podniosła się z 97 do 99,2 proc. W tej dziedzinie PZPO zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Polsce.

Zwiększona, wskutek współzawodnictwa, dyscyplina pracy i poważne zmniejszenie absencji, pozwoliły na ukończenie planu produkcji już 6 grudnia br.

Plan oszczędnościowy zostanie przypuszczalnie wykonany z nadwyżką ok. 12 proc.

Sport

GDAŃSK — POMORZE W BOKSIE!

Jak się dowiadujemy, Gdański OZB zwrócił się do Pom. OZB z propozycją rozegrania międzyokręgowego spotkania bokserskiego w dniu 8. I. 50 w Bydgoszczy. Pom. OZB w zasadzie propozycję przyjął, dojście jednak meczu do skutku uzależnił od tego, czy w tym terminie będzie dysponował odpowiednią salą. Ponieważ remont hali DOW będzie do tego czasu prawdopodobnie ukończony, można mieć nadzieję, że mecz bokserski Gdańsk — Pomorze odbędzie się w oznaczonym terminie.

Inny mecz, tym razem w Krakowie z reprezentacją tamt. okręgu, rozegra Pomorze w dniu 2. I. 50.

PLAN WALKI O ZDROWIE został przekroczony

Poważne wyniki rocznej pracy bydgoskiej filii PZH

Niezmiernie ważnym zagadnieniem ochrony społeczeństwa przed wszelkiego rodzaju chorobami (szczególnie zakaźnymi) w skali ogólnokrajowej zajmuje się Państwowy Zakład Higieny. Zakład ten poprzez filie znajdujące się we wszystkich miastach wojewódzkich trzyma czujną straż nad zdrowiem ludności. Filia PZH na województwo pomorskie mieści się w Bydgoszczy, przy ul. Kujawskiej 4. Piszemy o tym nie dlatego, by „robić reklamę“ dla pracowników tej instytucji, lecz dlatego, że niewiele zapewne Czytelników wie, gdzie się znajduje tak niezmiernie ważna placówka permanentnej, codziennej walki człowieka z chorobami, jaką jest bydgoska filia PZH.

Z okazji 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina — Oddział Wodny filii PZH w Bydgoszczy zameldował o wykonaniu, a 2 następne oddziały tej filii — o przekroczeniu planu pracy na rok 1949.

Przyzwyczailiśmy się do wykonywania prz różne instytucje planów w 100 proc. i nie robi to już na nas większego wrażenia, w tym jednakże wypadku musimy się zastanowić, co kryje się pod skromnym znaczkiem „100 proc.“. Jest to 5.600 badań wody ze wszystkich wodociągów publicznych i lokalnych, ze wszystkich studni publicznych i studni o charakterze publicznym z całego województwa. Jest to olbrzymia praca kontrolerów Woj. Wydz. Zdrowia, którzy pobierali próbki wody z wodociągów miejskich i fabrycznych, ze studni szkolnych i stołówkowych — i nie mniej olbrzymia praca laboratoriów Oddziału Wodnego PZH, które przebadały otrzymane próbki tak pod względem chemicznym jak i bakteriologicznym.

Oddz. Badania Żywn. i Przedmiotów Użytku filii PZH w Bydgoszczy wykonał plan roku 1949 w 103 proc. Oznacza to, że na zaplanowanych 17.000 prób, przeprowadzono w ciągu br. 17.512 prób najróżnorodniejszych środków żywności pobranych w sklepach detalicznych i hurtowych, w stołówkach, restauracjach, barach, na rynkach, wreszcie podczas przewożenia i przenoszenia ich na szosach, drogach, w pociągach i wszędzie tam, dokąd tylko w trosce o zdrowie społeczeństwa trafia władze sanitarne.

Ostatni wreszcie z Oddziałów filii Oddział Bakteriologii PZH wykonał swój plan w 193 proc. Plan roczny tego oddziału w ramach akcji W przewidywał przeprowadzenie 60.000 badań krwi metodą Chediaka. Na podstawie tych badań wykrywa się choroby weneryczne. Oddział Bakteriologii na 60.000 planowanych — dokonał do dnia 20 bm. 137.000 badań krwi robotników fabrycznych, personelu dziesiątków instytucji, poborowych itd. Komentarze zdaje się — nie są potrzebne!

Wierzymy głęboko, że przy takiej opiece, choroby na terenie naszego województwa, szczególniej tak niebezpieczne jak epidemie duru brzusznego, czy czerwonki, lub społeczne choroby, weneryczne już w krótkim czasie definitywnie znikną! (z)

Wyrafinowany oszust skazany

Na wokandzie Sądu Okręgowego w wydziale odwoławczym znalazła się znowu sprawa znanego z licznych procesów Teodora Polcyna, który wystąpił w roli oszusta.

Specjalnością jego jest podszywanie się pod firmę „adwokata“ oraz wyłudzanie od swych „klientów“ różnych sum pieniężnych za pomocą dobrze opanowanych chwytów jak zastrzaszenie lub też podnoszenie do olbrzymich rozmiarów wartości własnej „obrony“ lub interwencji u władz. Pomoc jego okazywała się zwykłym oszustwem, a klient poszkodowany podwójnie, bo i na kieszeni i z powodu przegranej sprawy, musiał często szukać satysfakcji w sądzie.

Obecna sprawa Polcyna jak zwykle zaczyna się od tego, że Polcyn-adwokat doradził Z. Rawińskiemu, mającemu urazę do M. Witkowskiego o pobicie, wytoczyć sprawę sądową. Polcyn nie zadowolił się honorarium otrzymanym od Rawińskiego za napisanie skargi, lecz równocześnie, doradzając Witkowskiemu ugodę, wyłudził od niego 5.000 zł rzekomo po to, aby wręczyć Rawińskiemu tytułem ugody. Na pokrycie własnych kosztów otrzymał przy tym od Witkowskiego 2.000 zł oraz 2 sukienki. Tymczasem do ugody nie doszło, ale pieniądze przeznaczone jako odszkodowanie dla Rawińskiego, które raz dostały się do rąk Polcyna, przepadły bezpowrotnie.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy zatwierdził wyrok Sądu Grodzkiego, skazujący Polcyna na 6 mies. kary.

Młode talenty

Mieczysław Posłuszny



Swą karierę śpiewacza Mieczysław Posłuszny rozpoczął na akademiach i przy różnych uroczystościach. Ponieważ głos jego ogół nie się podobał, namówiono go do wstąpienia do Konserwatorium. Odtąd Posłuszny, mieszkając w Aleksandrowie Kujawskim, dojeżdża do Torunia, gdzie uczy się śpiewu u p. Rejssowej. Obecnie jest już na V kursie. Na konkursie śpiewu operowego, organizowanego przed kilkoma miesiącami przez ZMP, uzyskał IV miejsce. To zakwalifikowało go do udziału w wieczorze operowym, który odbył się w ub. miesiącu w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy. Posłuszny śpiewał partię księcia w „Rigoletto“.

Kiedy Jerzy Garda po powrocie z ZSRR przybył do Torunia, interesując się żywo młodymi talentami, zaproponował Posłusznemu wyjazd do ZSRR. Posłuszny jednak chce wpierw ukończyć studia, a później dopiero będzie snuł dalsze plany na przyszłość.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Z ŻYCIA ZS GWARDIA

Uwaga motocykliści! W piątek, 30 bm. o g. 19.00 w świetlicy klubowej przy ul. Zamojskiego 16, odbędzie się roczne zebranie Sekcji Motocyklowej ZS Gwardia. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

* * *

Zebranie atletów. W czwartek, 29 bm. o g. 19 w sali lokalu klubowego przy ul. Zamojskiego, odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków sekcji ciężko-atletycznej ZS Gwardia Bydgoszcz. W związku z zbliżającymi się mistrzostwami ligi i startem drużyny Gwardii w tych rozgrywkach, obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

* * *

Wznowienie treningów sekcji hokejowej. Wzywa się wszystkich członków sekcji hokeja na lodzie ZS Gwardia Bydgoszcz do uczęszczania na treningi które odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w g. od 20 do 22 na sali gimnastycznej TPD przy ul. Kordeckiego.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ. czwartek — Szklanka wody.

KINA — POMORZANIN: Bitwa o Stalingrad. POLONIA: (g. 15,30, 17,30; w niedziele godzina 13,30 i 15,30). „Pieśń Tajgi.“ WOLNOŚĆ: Synowie. ORZEŁ: Ali Baba i 40 rozbójników GRYF Rzym, miasto otwarte. BAŁTYK: Cztery serca. POLONIA Czarodziej sadów (20.00; w niedziele 17.30 i 20.00).

Początek seansów: Pomorzanin Wolność i Gryf: 16, 18 i 20.30 Polonia i Bałtyk: 15.30, 17.30 i 20.00 Orzeł: 15.30 17.30 i 20.00 Bałtyk: 15,30, 17,30 i 20,00 Orzeł: 15.30, 17,30 i 20,00.

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9—16, w niedzielę i święta (bezpłatnie) od 11—14

POMORSKI DOM SZTUKI — Doroczna wystawa prac członków okręgu pom ZPAP

DYŻURY APTEK: „Pod Koroną“, ul Dworcowa 48, tel. 24—66 i „Staromiejska“ Wełniany Rynek 9 (tel. 22-26). Uwaga: apteka „Centralna“ z powodu inwentury — nieczynna. z

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda MO 25-16 26-17 26-1[illegible] Pogotowie Ratunkowe PCK 10-0[illegible] Straż Pożarna nr 29-70. Post[illegible] taksówek 36-55 Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02 Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03 Biuro napraw 04 Przyjmowanie telegramów 05 Zegarynka 06

PROGRAM RADIOWY

Piątek, 30 grudnia 1949 r.

7.50 — Progr. lokalny dnia. 7.55 — Wiadomości miejscowe, 8.00 — Progr. og. polski, 14.15 — Przegląd prasy pom. 14.20 — Audycja dla wsi — Pogadanka pt. O wartości odżywczej ryb“, gawęda na czasie w opr. Wład. Dunarowskiego. 14.45 — 29 fragment powieści Jana Drdy „Miasteczko na dłoni“ 14.55 — Progr. og. polski, 16.20 — Ulubione melodie, 16.50 — Przegl czasopism kobiecych, 17.00 — Progr. og. polski, 22.00 Saneczkarze i łyżwiarze czekają na mróz 22.15 — Progr. og. polski, 24.00— Zakończenie audycji.

Upaństwowienie Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej

Zgodnie z uchwałą Sejmu od 1 stycznia przyszłego roku wszystkie Rejonowe Spółdzielnie Ogrodnicze zmieniają swą strukturę organizacyjną i pod nazwą Central Ogrodniczych prosperować nadal będą jako przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze.

Zmiana ta zapewni dalszy rozwój Central, gdyż przez dodanie do udziałów spółdzielców kredytów państwowych, znacznie zwiększy się fundusz dyspozycyjny Centrali, a tym samym zwiększyć można będzie obroty.

Dla Rej. Spółdzielni Ogrodniczej w Bydgoszczy która swój plan roczny 1949 r. wykonała w 130 proc., będzie to oznaczało dalszy wzrost i usprawnienie dostaw szczególnie w okresie letnim i jesiennym owoców, ziemiopłodów, a przede wszystkim warzyw, których w ciągu całej jesieni br. miasto odczuwało brak. (z)

Echa 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina

Woj. Rada Sportu Wiejskiego, przy Zarz. Woj. Zw. Samop. Chł. w Bydgoszczy, ku czci 70-letniej rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, powzięła następującą rezolucję:

Przyrzekamy wzmóc pracę nad rozwojem i umocnieniem Kultury fizycznej i sportu na wsi woj. pomorskiego, podnieść poziom wyszkolenia ideologicznego — wzorując się na przodującym sporcie socjalistycznym w ZSRR.

* * *

Dla uczczenia 70-ej rocznicy urodzin Gen Stalina personel Szpitala dla płucno-chorych przy ul. Seminaryjnej postanowił: wysłać telegram gratulacyjny do Wielkiego Jubilata, oraz zwiększyć troskę o stan zdrowia i potrzeby kulturalne robotników w szpitalach i innych zakładach zamkniętych pomocy lekarskiej, udostępnić otwartą pomoc lekarską robotnikom, ich rodzinom, a w szczególności dzieciom, i wziąć udział w ekipach i kolumnach ruchomych, wyjeżdżających do ośrodków przemysłowych PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych na wsi.

* * *

Rada Kultury Fizycznej i Sportu O. R. Z. Z. w Bydgoszczy wysłała następujący list do Gen. Stalina:

„W dniu Twoich Urodzin Rada Kultury Fizycznej i Sportu ORZZ w Bydgoszczy oraz Zarządy Okręgowe Zrzeszeń Sportowych zobowiązują się w imieniu wszystkich Kół i Klubów Sportowych uaktywnić członków Kół i Klubów Sportowych według zasad marksistowsko-leninowskich. W nadchodzących wyborach przeanalizujemy wszelkie niedociągnięcia i wyrugujemy ostatecznie naleciałości drobno-mieszczańskie ze sportu pomorskiego. Postawimy na odpowiedni poziom kulturę fizyczną szerokich mas pracujących Pomorza, biorąc za wzór osiągnięcia sportowców radzieckich“.

* * *

Również pracownicy Państwowego Banku Rolnego w Bydgoszczy, uczcili 70-lecie urodzin Gen. Stalina akademią.

Słowo wstępne p. Niewiarowskiego, szczegółowy referat p. Dobrzyńskiego, „Czerwony Sztandar“ chóru bankowego pod batutą p. Lipskiego — oto część oficjalna. Część artystyczna przyniosła groteskę „Radio-Październik“ w wykonaniu zespołu świetlicowego Polskich Zakładów Sprzętu Instalacyjnego.

* * *

Na specjalnym zebraniu pracowników Związku Inwalidów w Bydgoszczy, podjęto nast. zobowiązanie:

Celem uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, zobowiązano się oprawić we własnym zakresie 600 książek, które po oprawie oddane zostaną do biblioteki.

W dniu 20 grudnia — pracownicy Zw. — ponad normalnie wykonywaną pracę zaszyli w ramach czynu stalinowskiego 160 książek — przyśpieszając tym samym termin oddania oprawionych książek do biblioteki i możliwość korzystania z niej.

* * *

57 wolnych od pilnych zajęć służbowych pracowników Miejskiego Szpitala Dziecięcego w Bydgoszczy wzięło udział w zorganizowanej przez Koło Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia R. P. akademii ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina. Po odśpiewaniu Międzynarodówki referat o życiu Stalina z ramienia LK wygłosiła p. Kojusa, zaś pogadankę o Gen. Stalinie wygłosił dyr. szpitala dr Soboczyński. Część artystyczną akademii wypełniły utwory muzyczne i chóralne.

* * *

Akademię stalinowską pracowników Szpitala Miejskiego zagaił p. Smoliński, powołując do prezydium przewodn. T. P. P. R. dr Hellerową, p. Kucharewicza, p. Pawlaka, przodownika pracy Straszewskiego, przew. LK — Drawską i przodownika pracy Wyczlińskiego. Następnie p. Smoliński wygłosił referat okolicznościowy, a p. Kucharewicz odczytał list gratulacyjny do J. Stalina. Zebrani dla uczczenia rocznicy postanowili wykończyć nową świetlicę.

Przed częścią artystyczną, którą wypełniły występy zespołu świetlicowego f-ki Millner, przewodniczący Koła Pawlak odczytał listę pracowników premiowanych i listę pożyczek bezzwrotnych, oraz listę dzieci pracowników obdarowanych paczkami.

* * *

Pracownicy Sądu, Prokuratury i palestry bydgoskiej zorganizowali aż 3 akademie poświęcone uczczeniu 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina.

Akademię ogólną zagaił prezes SA Majorowicz, po czym referat okolicznościowy wygłosił prok. SO Wiśniewski. W części artystycznej wziął udział chór fabryki „Leo“

Pracownicy Sądów, Prokuratur i Komisji Specjalnej zorganizowali własną akademię, w czasie której podjęli szereg zobowiązań, w pierwszym rzędzie w dziedzinie szkolenia ideologicznego.

Ponadto 270 członków sądowego Koła TPPR zorganizowało zebranie, na którym przewodniczący Koła, sędzia SA Sowiński przedstawił rozwój Koła i zapowiedział utworzenie w krótkim czasie kursu języka rosyjskiego. Następnie prok. Dobrzański wygłosił przemówienie o życiu i czynach J. Stalina, a podprok. Kiedrzyński omówił 2 najnowsze dekrety radzieckie z dziedziny prawa karnego.

* * *

Uczennice III Państw. Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podst. i licealnego — z okazji 70 rocznicy urodzin Gen Stalina urządziły akademię w swej auli

Po powitaniu zebranych przez p. Szymkiewiczównę referat o życiu Stalina wygłosiła p. Scheserówna, po czym odczytane zostały 3 podstawowe dokumenty o odbudowie niepodległości Polski. Część artystyczną akademii wypełniły deklamacje, śpiew solowy i chóralny uczennic.

„Dystrybucja kultury“



W trosce o człowieka pracy, Min. Handlu Wewnętrznego zarządziło wprowadzenie nowych godzin sprzedaży w handlu uspołecznionym.

Tak, aby ci, którzy pracują do późnych godzin popołudn., mieli równe możliwości zaopatrzenia się we wszelkie artykuły, jak i pracujący w godzinach „normalnych“ — od g. 8.00 do 16.00. Pomysł rzeczywiście bardzo szczęśliwy i niewątpliwie cały świat pracy przyjmie tę inicjatywę ze szczerą radością. Czekamy tylko, by jak najprędzej zarządzenia wykonawcze województwa wprowadziły w czyn tę inicjatywę na terenie Pomorza.

Jak słychać szereg sklepów z artykułami spoż. na terenie Bydgoszczy stosuje nowe godziny sprzedaży już od minionych świąt. Ludzie pracy, nawet ci najbardziej zapracowani, robotnicy fabryk pracujących na trzy zmiany, strażacy, pocztowcy, kolejarze i cały bezimienny legion pracowników instytucji, które dla utrzymania normalnego życia społeczności nie mogą zaprzestać pracy ani na chwilę, nie będą potrzebowali już odtąd drżeć, że gdy wreszcie skończą swą pracę, zastaną sklepy zamknięte na kłódkę.

Jest jednakże jeszcze jedna dziedzina próżno — jak dotychczas — czekająca podobnej reformy. W ślad za rozdziałem artykułów materialnych, usprawnić należy rozdzielnictwo kulturalne. Bo nie samym chlebem wszak żyje człowiek! I cały ten legion bezimiennych pracowników, o którym wspomnieliśmy powyżej, poza pracą chciałby swój odpoczynek spędzić nie tylko syto ale i kulturalnie. Tymczasem największa na terenie Bydgoszczy i niezawodnie najbardziej popularna Biblioteka Miejska (wypożyczalnia książek) jest czynna zaledwie do godz. 17.45. A co mają czynić ci, którzy swą codzienną pracę kończą dopiero o godzinie 18.00?

Czy nie byłoby wskazane z nowym rokiem w imię dobra świata pracy, w ślad za reformą godzin sprzedaży w sklepach, zreformować godziny pracy w Bibliotece Miejskiej? (z)

Kryty kort w Katowicach

KATOWICE. Prace przy przebudowie bocznej hali powystawowej w Katowicach na kryty kort dobiegają już końca. Będzie to jedyny kort kryty w Polsce o nawierzchni ziemnej.

Otwarcie kortu nastąpi w dniu 1 stycznia 1950 r. i z tej okazji rozegrany zostanie turniej wewnętrznoklubowy Stali (Katowice) dla mężczyzn, kobiet i juniorów.

„Nauka" szachowym mistrzem radzieckich zw. zaw.

MOSKWA. W Leningradzie zakończyły się finałowe rozgrywki drużynowych mistrzostw szachowych radzieckich związków zawodowych. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Stowarzyszenia Sportowego „Nauka", która zapewniła sobie zwycięstwo dopiero w ostatniej rundzie. „Nauka" zdobyła 60 pkt., wyprzedzając zaledwie o 0,5 pkt. zeszłorocznego mistrza — Bolszewika.

Zespół zwycięski składał się z młodych zawodników. Większość uczestników rozgrywek finałowych stanowili studenci. Indywidualnie najlepszym szachistą był student Uniwersytetu Kijowskiego Bannik, spośród kobiet zaś Zworikina (Leningrad).

Hermanowa zwycięża w III rundzie mistrzostw szachowych

MOSKWA. W III rundzie kobiecych mistrzostw świata w szachach padły następujące wyniki: Heemskerk (Holandia) wygrała z Angielką Tranmer. Biełowa (ZSRR) zwyciężyła Larsen (Dania). Reprezentantka Polski Hermanowa zmusiła do poddania się Mora (Kuba), a de Silan (Francja) przegrała z Benini (Włochy). Partię Rubcowa (Z. S. R. R.) — Bykowa (ZSRR) przerwano z dużą przewagą Rubcowej. Ponadto odłożono partie: Rudenko (ZSRR) — Keller (Niem. Rep. Demokr.), Gresser (USA) — Bielska (CSR) i Langosz (Węgry) — Karff (USA).

SPORT

Dwa zwycięstwa piłkarzy

Reprezentacja polskich zw. zaw. wygrywa we Francji

PARYŻ. Bawiąca we Francji ekipa sportowców polskich Zw. Zawodowych udała się w czasie świąt do północnych departamentów, w celu zwiedzenia kolonii polskiego wychodźctwa w miejscowych ośrodkach górniczych. Sportowcy polscy byli przyjmowani niezwykle serdecznie przez miejscową Polonię, a rozegrane zawody piłkarskie, bokserskie oraz pokazy gimnastyczne przekształciły się w wielką manifestację solidarności wychodźctwa z Polską Ludową.

W Sallaumine (Pas de Calais) reprezentacja piłkarska polskich Związków Zawodowych rozegrała spotkanie z reprezentacją PZPN-u we Francji, zwyciężając 5:0 (4:0). Na meczu obecny był ambasador R. P. Putrament oraz konsul generalny w Lille — Kuśniewicz.

W pierwszej połowie, lepszy technicznie, zespół polskich Zw. Zawod. zdobył dużą przewagę, strzelając 4 bramki przez: Cieślika —2, Aniołę i Świcarza. Po przerwie gospodarze coraz częściej dochodzą do głosu, jednak ataki ich rozbijają się o doskonale grającą obronę gości. Wynik meczu ustalił Anioła, strzelając 5 bramkę. Napastnik poznański był najlepszym graczem na boisku.

Drugi mecz rozegrali Polacy na boisku kopalni w Bruay-Thiers (Nord), mając za przeciwników reprezentację okręgu Nord PZPN. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny polskiej 12:0 (6:0).

Reprezentacja polskich Związków Zawodowych zagrała bardzo dobrze, będąc bez słabych punktów. Bramki zdobyli: Cieślik — 3, Baran i Wiśniewski po 2, Anioła, Świcarz, Suszczyk i Parpan — po 1 oraz jedna samobójcza.

* * *

W sali gimnastycznej stadionu miejskiego w Sallaumine odbyły się propagandowe popisy gimnastyczek polskiej ekipy sportowej, przybyłej do Francji z okazji 15-lecia FSGT. Występy polskich gimnastyczek spotkały się z wielkim zaintersowaniem, licznie zebranej publiczności i nagrodzone były gorącymi oklaskami.

Bokserzy polscy wygrywają we Francji

PARYŻ. Bokserzy polscy, wchodzący w skład ekipy sportowej polskich Związków Zawodowych, przybyłej do Francji z okazji jubileuszowych zawodów sportowych FSGT, stoczyli w miejscowości Sallaumine 5 walk propagandowych, w tym 3 z miejscowymi zawodnikami Polonii Francuskiej. W w. koguciej Grzywocz pokonał na punkty Sakwińskiego, w piórkowej Sadowski wygrał wysoko na punkty z Szczepańskim oraz w lekkiej Ścigała wypunktował Gruszczyńskiego. Ponadto stoczono dwie walki pokazowe: Dębisz — Chychła i Nowara — Cebulak.

Zatwierdzenie nowych rekordów ZSRR

MOSKWA. Komitet Kultury Fizycznej ZSRR zatwierdził następujące nowe rekordy krajowe: 200 m ppł. — Łuniew: 23,6 sek. oraz dwa rekordy w kolarstwie torowym: 4.000 m — drużyna WWS (Łogunow, Batacun, Ipołitow, Roztowcew): 5:05,9 i 500 m z miejsca kobiet — Diakonowa: 40,1.

Wielkie zawody łyżwiarskie w Moskwie

MOSKWA. W stolicy ZSRR zakończyły się zawody łyżwiarskie o nagrody im. dwukrotnego mistrza świata w jeździe szybkiej — Strunnikowa. Zawody te odbywają się w Moskwie corocznie, a w tym roku były pierwszą większą imprezą łyżwiarską sezonu zimowego. Wśród 70 uczestników znajdowali się czołowi łyżwiarze radzieccy, m. i.: mistrz ZSRR — Proszin oraz Gołowczenko, Liuskin, Bielajew, Sergiejew.

W wyniku dwudniowych zawodów zwyciężył, podobnie jak w roku ubiegłym — Proszin (CDKA). Wygrał on wszystkie 4 konkurencje, uzyskując na 500 m czas 44,9 sek., na 1.500 m — 2:26,2, 3.000 m — 5:14,8 i 5.000 m — 9:00,2.

Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Ignatiewa (Nauka), zwyciężczyni biegów na 1.000, 1.500 i 3.000 m (500 m przegrała).

Klub Wysokogórski PTT ożywia swą działalność

ZAKOPANE. W Zakopanem odbyło się walne zebranie członków Koła Klubu Wysokogórskiego PTT, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. W skład jego weszli: Januszkowski — jako prezes oraz Strzeboński, Kozioł, Gajewski i Zubek.

Walne zebranie postanowiło znacznie rozszerzyć i ożywić działalność Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem przez zainteresowanie sportem wysokogórskim szerokich rzesz młodzieży, powiększenie kadr instruktorskich i zakupienie potrzebnej ilości sprzętu taternickiego.

Klub Wysokogórski przystępuje do szkolenia nowych kadr instruktorskich. Dwuturnusowy kurs instruktorów odbędzie się na Hali Gąsienicowej w dniach 27. 12. do 9. 1. 50.

W kursie wezmą udział kandydaci ze wszystkich większych miast Polski, przy czym licznie reprezentowany będzie ośrodek śląski.

Imprezy i akcje masowe GUKF w r. 1950

WARSZAWA. Główny Urząd Kultury Fizycznej ustalił kalendarz imprez i akcji masowych w roku 1950, które będą organizowane zgodnie z wytycznymi do 6-letniego planu rozwoju i przebudowy kultury fizycznej. Organizowanie imprez o charakterze masowym w dyscyplinach sportu, nie objętych planem, będzie dozwolone za specjalnym zezwoleniem terytorialnych Komitetów Kultury Fizycznej.

Rozplanowanie imprez i akcji masowych w roku 1950 przedstawia się następująco: 1. Biegi Narodowe — 1. IV. — 15. V. (I etap); 15. V. — 1. VI. (II etap); 1. — 15. VI. (III etap). 2. Gminne i pow. zawody piłki ręcznej — 1. — 30. V. (I etap); 1. — 15. VI. (II etap). 3. Gminne i pow. zawody pływackie — 1. VII. — 15. VIII. (I etap); 15. — 30. VIII. (II etap) 4. Sztafety młodzieżowe — lipiec — przybycie sztafet do punktu centr. — 22. VII. 5. Młodzieżowy spływ kajakowy — lipiec — przybycie do punktu zbornego wg ustalonego corocznie terminu ZMP. 6. Gminne i pow. wyścigi kolarskie — 1. — 30. IX. (I etap); 1. — 15. X. (II etap). 7. Marsze Jesienne — 1. — 30. X. 8. Gminne i pow. zawody w podnoszeniu ciężarów i zapasach — 1. XI. — 1. I. (I etap); 1. — 15. I. (II etap); 15. I. — 31. I. (III etap). 9. Biegi narciarskie — 1. — 28. II. 10. Święto Kultury Fizycznej — ostatni tydzień czerwca. 11. Gimnastyka — w ciągu całego roku. 12. Trójbój lekkoatletyczny — 15. V. — 15. IX. 13. Nauka pływania — 1. VI. — 1. IX. 14. Obozy wędrowne — 1. VII. — 1. IX. 15. Nauka jazdy na łyżwach — 1. I. — 15. III.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — PIĄTEK 30 grudnia 1949 r.

5.10 Początek audycji, 5.13 Sygnał czasu, 5.15 Streszcznie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy, 6.00 Streszczenie wiadomości porannych, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Koncert rozrywkowy, 6.45 Dziennik poranny, 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka taneczna — Bydg. 8.00 Muzyka rozrywkowa, 8.35 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.04 Dziennik południowy, 12.25 Przerwa, 13.25 Program dnia, 13.30 Muzyka rozrywkowa, 14.00 Radiokronika, 14.55 Nowy numer „Kuźnicy", 15.00 Pogadanka z cyklu „Z życia naszych przyjaciół", 15.10 Rezerwa, 15.30 Audycja filatelistyczna, 15.50 Muzyka rozrywkowa, 16.00 Dziennik popołudniowy, 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy, 17.45 Audycja SP, 18.00 Z kraju i ze świata, 18.15 Melodie świata, 18.40 Szpilki — audycja satyryczna. 18.55 Chwila muzyki, 19.00 Rezerwa, 19.15 Koncert symfoniczny, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Muzyka rozrywkowa, 21.00 40 wieków poezji, 21.20 Muzyka taneczna, 22.15 Koncert rozrywkowy, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Program na dzień następny, 23.15 Muzyka poważna, 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

FURDYGA I SYN



Wprawdzie nie chcę być żartokiem,
Lecz gdy patrzę tak, niestety,
Kiedy widzę tu te foki,
Mam, syneczku mój, apetyt.

Nie chcę tej okazji tracić.
Już utrzymać się nie mogę.
Hej! Dozorco! Szybko! Płacić!
Chcę ten towar wziąć z zoologu.

Źle dozorca myślał chyba.
Foki! Nawet syn się śmieje.
Foki nie! Mnie kusi ryba!
Smaczna rybka na oleju!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1164